

HISTORIA LAT WOJNY I OKUPACJI ZAMOJSZCZYZNY W LATACH 1939-1944

Wstęp

Zamojszczyzna to piękna kraina położona w południowo-wschodniej części Polski. Kraina w której rozciągają się piękne pola, rzeki i lasy Roztocza.

Historia tego terenu jest bardzo bogata i interesująca, sięga czasów odległych, ale i bliskich.

Wybuch II wojny światowej i działania zbrojne na terenie Zamojszczyzny

Znów Niemiec dnia 1 września 1939r. nasz wróg napadł na Rzeczpospolitą, naruszając granicę pomiędzy państwami.

Nikt nie przypuszczał, że będzie to okropna wojna ciągnąca się latami. Życie, które miało stracić ogromna rzesza ludności stało się wówczas niczym ważnym dla wrogów.

Państwo Polskie stanęło w nierównej walce w obronie własnej niepodległości.

Pierwsze państwo na świecie jeszcze młode po odzyskaniu zaledwie 20 lat wcześniej niepodległości, stanęło przeciwko dwóm imperialistom, nazistowskim Niemcom i bolszewickiej Rosji.

Na zachodzie kraju walki szybko przybierały na sile i postępowały w głąb kraju.

W niespełna kilka dni po wybuchu wojny uchodźcy z zachodniej i środkowej Polski zapełnili Zamojszczyznę uciekając przed najeżdżcą.

Jednak zaskoczeniem było wkroczenie 17 września ze wschodu wojsk Armii Czerwonej, która pomimo ustaleń układu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. o zachowaniu granicy nie dotrzymała swoich ustaleń.

Czas wojny na Zamojszczyźnie był czasem licznych walk i akcji mających na celu powstrzymanie najeżdżających i udaremnienie ich działań. Oddziały partyzanckie dokonały wielu akcji leśnych dokonując napadów na transporty

kolejowe i posterunki rozbrojeń i zasadzek, które zmniejszyły skuteczność najeżdżających.

Zamojszczyzna stała się wówczas wielkim polem bitwy, na którym nie ustały walki do końca okupacji. Wiele bitew walki do końca okupacji. Wiele bitew znanych pod Komarowem, Wojdą , Zaborecznem i mniej znanych które miały dla naszej wolności duże znaczenie.

Wysiedlenia i represje wobec ludności cywilnej

Działanie wojenne dla Niemiec i Rosji prowadziły do korzyści. Niemcy pragnęli zdobyć „przestrzeń życiową” na wschodzie Polski bez obawy przed interwencją Rosji, zaś Rosja przestała się obawiać że ZSRR zostanie wciągnięta w wojnę z Niemcami, oraz zyska ofertę zajęcia połowy kraju.

Wówczas Niemcy przystąpiły do swojego planu wysiedleń ludności z ziem położonych na wschód od III Rzeszy. Plan przewidywał wysiedlenie w ciągu 25 lat ok.30 mln mieszkańców ziem Polskich i zachodnich terenów Związku Sowieckiego. Akcja objęła swoim zasięgiem cztery południowo-wschodnie dystrykty powiatu lubelskiego (Biłgoraj, Hrubieszów, Tomaszów Lubelski i Zamość). Były

to tereny atrakcyjne dla Niemców znane z wyjątkowo żyznych ziem.

W listopadzie 1941 r. podjęto pierwszą próby wysiedleń, a następnego 1942 r. w listopadzie nasiliły się na dużą skalę i miały charakter oficjalny. Mieszkańców wsi Niemcy mordowali lub trzymali w obozach przejściowych w Zamościu, Zwierzyńcu i Biłgoraju. Część ludności wywożono na przymusowe roboty do Niemiec. Dzieci zaś zostały poddawane germanizacji.

Ogółem z Zamojszczyzny od listopada 1942 r. do sierpnia 1943 r. Niemcy przeprowadzili okrutną pacyfikację prawie 300 wsi. Ponad 100 tys. ludności wywieziono z własnych domostw, a ich miejsce zajęli koloniści z różnych części Niemiec.

Również wkroczenie Armii Czerwonej na tereny Zamojszczyzny zostawiło swój ogromny ślad bóleści i strachu. Powstanie „czerwonej milicji” założonej z Ukraińców, Żydów ale także i Polaków (ludzi najczęściej z przeszłością kryminalną) budziło trwogę wśród ludności cywilnej. Powstała milicja dostała wszelkie narzędzia do sprawowania władzy. Ludność cywilna była prześladowana, dochodziło do aresztowań, wywózek lub rozstrzelań. Wsie

były grabione i rabowane. Uwięzieniem całego planu NKWD było zatrzymanie żołnierzy, oficerów Armii Polskiej, ważniejszych przedstawicieli społeczeństwa (urzędników, nauczycieli itp.). Jeńców zabijano lub wysyłano na zsyłki do łagrow Kozielska, Miednoje, Katynia i Ostaszkowa.

Na przełomie września i października do niewoli sowieckiej została wywieziona niezliczona precyzyjnie do dziś liczba żołnierzy i ludności cywilnej miast i powiatów. Część tylko z nich została ujawniona i znalazła się na listach katyńskiej i Miednoje.

W obronie ludności cywilnej

Akcje wysiedleńcze Zamojszczyzny stały się bezpośrednią przyczyną podjęcia akcji zbrojnych przez polską partyzantkę.

Partyzanci to przecież nikt inny jak mieszkańcy okolicznych wsi. Z narażeniem życia swojego i swoich bliskich chwycili za broń, aby stawić opór wrogowi. Zwykli gospodarze, którzy nie chcieli bez walki oddać swojej ojcowizny w ręce osadników. Walczyli z wielką determinacją w strukturach Związku Walki Zbrojnej i Batalionów Chłopskich, łącząc się w Armię Krajową 14 lutego 1942 r.

Działania partyzantki miały za zadanie organizowanie akcji ewakuacyjnych zagrożonej ludności, prowadzenie akcji odwetowej przeciwko nowym kolonialistom oraz prowadzenie działań przeciwko policji niemieckiej. W sumie oddziały partyzanckie na Zamojszczyźnie przeprowadziły ok. 300 akcji zbrojnych.

Jednak reakcja okupanta nie była obojętna i zwiększyła represje wobec wysiedleńców.

Co nam zostało z tamtych lat

Zamojszczyzna to region, który podczas drugiej wojny światowej odczuł najbardziej działanie okupantów.

Na każdym kroku widać miejsca poświęconego pamięci pomordowanych mieszkańców i poległych w ich obronie żołnierzy.

Tablice, obeliska, cmentarze to symbole martyrologii Zamojszczyzny.

Bo tutaj zabijano wszystkich bez względu na wiek, płeć, pochodzenie i wiarę.

Wieś Sochy to tylko przykład wielkiego okrucieństwa jakim poddawana była codzienna ludność Zamojszczyzny.

Musimy pamiętać o tych czasach, a miejsca te czić i niech one będą przestrogą dla przyszłych pokoleń.

O żołnierzach, którzy spoczywają na cmentarzu wojennym w Łosińcu pamiętamy my uczniowie Szkoły Podstawowej w Łosińcu. To żołnierze Armii Kraków i Grupa Fortecznej Katowice polegli w dniach 18-20 września 1939 r.



Bibliografia:

- Zygmunt Klukowski (felietony, reportaż)
- Wojciech Dziędzić: „ Między Hitlerem a Stalinem”
- Dariusz Matelski : „ Niemcy w Polsce w XX wieku”